



---

# BIULETYN

19 kwietnia 2022, numer 239

---

## AKTUALNOŚCI

- Polsce i Europie grozi stagflacja
- Zakończył się audyt tajlandzki
- Zmiana regionalizacji ustanowionej w związku z ASF

## DRÓB - ANALIZY

- Wojna w Ukrainie będzie oddziaływać na sektor produkcji jaj kanałem kosztowym
- Rośnie popyt zagraniczny na polski drób i jaja
- Food & Agro Sonar: Znaczenie wojny w Ukrainie dla polskiego rynku drobiu

## LEGISLACJA

- Nowy wykaz przejść granicznych, na których może być dokonywana kontrola graniczna pasz i pasz leczniczych
- Nowy wzór dokumentu potwierdzającego przeprowadzenie kontroli urzędowej przesyłki pasz oraz sposobu jego wystawiania i wypełniania

## RYNKI MIĘSNE

- Wieprzowina - tygodniowy raport cenowy KE
- Cena wieprzowiny w Chinach u producenta

## EKSPORT

- Przedłużenie okresu obowiązywania świadectwa na MOM na Ukrainę

## AKTUALNOŚCI

### Polsce i Europie grozi stagflacja



For. Pixabay.

Inflacja w Polsce jest najwyższa od ponad 21 lat, podobnie rekordowe poziomy osiąga w wielu innych krajach świata. W tej sytuacji banki centralne są zmuszone do zacieśniania polityki, co może zdławić wzrost gospodarczy, a to przy wysokiej dynamice wzrostu cen oznacza ryzyko stagflacji. Zdaniem dr. Artura Bartoszewicza z SGH podwyżki stóp są nieuniknione, a rozwój gospodarki trzeba pobudzić poprzez ułatwienia dla przedsiębiorców. Najmocniejszym pozytywnym impulsem byłby jednak koniec wojny w Ukrainie.

– Stagflacja ciąży nad Polską i nad gospodarką europejską, dlatego że skutki wojenne zakłócają łańcuchy dostaw, ale przede wszystkim wprowadzają niepewność, co ograniczy potencjalny wzrost gospodarczy. Równolegle wojna połączona z ogromnymi skokami cen surowców powoduje zjawisko inflacyjne, które jest importowane do poszczególnych krajów, a Polska to dzisiaj bardzo istotnie odczuwa – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes dr Artur Bartoszewicz, ekonomista ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. – Jeżeli te zjawiska zostaną połączone, będziemy mieli do czynienia z sytuacją, w której przy wysokiej inflacji będziemy mieli niski wzrost gospodarczy, zbliżony do 2–2,5 proc. Ta wartość jest traktowana jako zbyt niska, żeby można mówić o realnym wzroście gospodarczym.

Zazwyczaj inflacja towarzyszy szybkiemu wzrostowi gospodarczemu; gdy gospodarka jest rozgrzana, pracodawcy poszukują pracowników, zwiększają moce, kuszą wyższymi płacami, co powoduje, że spada bezrobocie, konsumenci mają więcej pieniędzy w kieszeniach i rośnie konsumpcja, a konsumpcja i inwestycje to główne składowe PKB. Wówczas banki centralne, by nie dopuścić do nakręcania się spirali płacowo-cenowej i wzrostu oczekiwań inflacyjnych, czyli przyzwyczajania się konsumentów do myśli, że inflacja będzie wysoka, zaczynają zacieśniać politykę monetarną. Robią to poprzez

podwyżki stóp procentowych, interwencje walutowe, także interwencje słowne, czyli sposób komunikacji z rynkiem.

I odwrotnie: przy słabym wzroście gospodarczym inflacja zwykle jest niska, bezrobocie rośnie, firmy ograniczają inwestycje, a konsumenci – wydatki. Wtedy banki obniżają stopy procentowe i osłabiają walutę, żeby pobudzić wzrost gospodarczy, a towarzyszący tym działaniom wzrost inflacji nie jest groźny. Jednak z sytuacji, w której stagnacji lub spowolnieniu gospodarczemu towarzyszy wysoka inflacja, wybrnąć jest o wiele trudniej.

– Stagflacja jest trudna do usunięcia, dlatego trzeba z jednej strony pobudzić wzrost gospodarczy. To jest możliwe przy ustabilizowaniu sytuacji społeczno-gospodarczej, a przede wszystkim dzisiaj politycznej i geopolitycznej – tłumaczy dr Artur Bartoszewicz.



– Z drugiej strony trzeba jednoznacznie ograniczać inflację. Państwo jest w stanie ograniczać czynniki wewnętrzne. Ta zmienność, która wynika z importu inflacji, a szczególnie surowcowa, może być zmniejszona, ale to wymaga czasu, dywersyfikacji dostaw, znalezienia nowych, tańszych źródeł i przełożenia tego wszystkiego na obniżenie cen surowców ostatecznie trafiających na rynek. To zajmuje dosyć dużo czasu, dlatego możemy się spodziewać, że jeżeli gospodarka wpadnie w taki stan, to nawet programy pomocowe nie będą na tyle skuteczne, by natychmiast dławić to zjawisko.

Narodowy Bank Polski rozpoczął podwyższanie stóp procentowych w październiku 2021 roku po szybkim szacunku inflacji za wrzesień, który wyniósł 5,8 proc. r/r. Zrobił to, zaskakując rynek zarówno samym faktem podwyżki, jak i jej wielkością, co natychmiast przełożyło się na wzrost rentowności polskich obligacji. Niezasygnalizowana była też kolejna, listopadowa podwyżka. Jednak od grudnia do lutego RPP działała w sposób oczekiwany przez ekonomistów. Podwyżka w marcu o 75 pb. nie była dużym zaskoczeniem, w przeciwieństwie do kwietniowej o 100 pb. Zdaniem Artura Bartoszewicza nie jest to jednak najistotniejszy czynnik dla rozwoju gospodarczego Polski.

– Wzrost gospodarczy nie będzie zależny od tego, czy zwiększymy o 100 czy 200 punktów procentowych stopy procentowe, ale od tego, jak będzie stabilizowała się sytuacja w wymiarze globalnym, międzynarodowym, a przede wszystkim jaka będzie perspektywa zakończenia wojny przy naszej granicy. Jeżeli wojna się zakończy, euforia rynku będzie na tyle duża, że nastąpi bardzo silny wzrost gospodarczy i wówczas zjawisko stagflacyjne będzie mniej ryzykowne zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim – argumentuje ekonomista z SGH.

W marcu inflacja w Polsce sięgnęła 10,9 proc., czyli tempa najwyższego od 2000 roku, tymczasem cel inflacyjny NBP nadal pozostaje na poziomie 2,5 proc. z dopuszczalnym pasmem wahań +/-1 proc. Powyżej górnego ograniczenia tego pasma jesteśmy od kwietnia 2021 roku. Tak samo było przed COVID-em i tylko lockdowny spowodowały zahamowanie i gospodarki, i wzrostu cen. Dlatego stopy procentowe będą jeszcze rosły, co wyraźnie zapowiedział w kwietniowym wystąpieniu prezes Adam Glapiński. Wraz ze stopami rosną raty kredytów złotych, choć to jest o tyle niezależne od NBP, że kredyty oparte są na rynkowych stopach, czyli WIBOR-ach.

– Podwyżki stóp procentowych są nieuniknione, bo to jest realne narzędzie walki z inflacją. Również równolegle będą musiały wzrosnąć rezerwy obowiązkowe, które nakładane są na banki komercyjne. Te dwa narzędzia mają spowodować zupełną zmianę na rynku, ważne jest, żeby one przekładały się nie tylko na wzrost kosztu kredytów, ale przede wszystkim na wzrost oprocentowania depozytów, bo trzeba ściągnąć pieniądze z rynku, trzeba zahamować nadwyżkę konsumpcji – przekonuje dr Artur Bartoszewicz.

Lokaty należą do najchętniej wybieranych instrumentów oszczędzania. Polacy niechętnie podejmują ryzyko inwestycyjne, a „bezpieczne” fundusze obligacji przyniosły pod koniec 2021 roku i na początku obecnego niewidziane w historii straty. Banki jednak mocno wstrzeźliwie podnoszą oprocentowania lokat. Jest to problem nie tylko konsumentów, ale i firm, które chciałyby, żeby ich nadwyżki finansowe pracowały w bankach, a w sytuacji niepewnego otoczenia i geopolitycznego, i prawno-podatkowego wstrzymują się z inwestycjami.

– Pobudzanie gospodarki jest możliwe przy założeniu, że trzeba bezpośrednio wzmacniać inwestycje prywatne. Oczywiście mamy narzędzia przede wszystkim usytuowane na poziomie inwestycji publicznych, zarówno środki krajowe, jak i środki europejskie przewidziane na nową perspektywę finansową, programy transferów funduszy unijnych, które będą uruchamiane, na pewno pobudzą gospodarkę. Ale przede wszystkim należy zmniejszać obciążenia dla przedsiębiorców i osób fizycznych, które decydują się podejmować działalność gospodarczą, ułatwiać takie działania, licząc się z tym, że dzisiaj dostęp do pieniądza i koszt pieniądza będzie większy – konkluduje ekonomista SGH.

## **Zakończył się audyt tajlandzki**



Fot. ZPM.

W piątek 8 kwietnia odbyło się spotkanie podsumowujące audyt ekspertów z Department of Livestock Development (DLD) Królestwa Tajlandii.

Udział w nim wzięły cztery audytorki z Tajlandii: Noppawan Buamithup, Naraya Tangsirisap Nutcharnart Tipmongkolsilp Khuanraming Kunshorn, Paweł Niemczuk, Główny Lekarz Weterynarii, Jolanta Orlińska Krupa, dyrektor Biuro ds. UE i Współpracy z Zagranicą Głównego Inspektoratu Weterynarii, Witold Choiński, prezes Związku Polskie Mięso oraz dyrektorzy i eksperci Głównego Inspektoratu Weterynarii.

Podczas spotkania szefowa misji Noppawan Buamithup podkreśliła, że ich zadaniem było zebrać wiedzę o faktach w zakresie hodowli bydła i produkcji wołowiny w Polsce.

Na spotkaniu podsumowującym przedstawiła pierwsze wnioski z przeprowadzonego audytu. Według niej obraz polskiej branży wołowej jest pozytywny i perspektywiczny.

Powiedziała, że wstępny rzeczowy raport zostanie przedstawiony za 3 miesiące. Wówczas strona polska będzie mogła odnieść się do ewentualnych opinii i wniosków.

O uprawnień eksportowych ma rynek Tajlandii ubiega się 10 zakładów produkujących wołowinę oraz jedna chłodnia składowa. Audyt odbył się w dniach 4-8 kwietnia i zostały skontrolowane 4 zakłady oraz chłodnia. Koordynatorem audytu był Związek Polskie Mięso.

## Zmiana regionalizacji ustanowionej w związku z ASF

Główny Lekarz Weterynarii poinformował o przegłosowaniu rozporządzenia wykonawczego zmieniającego załącznik I do rozporządzenia wykonawczego 2021/605 ustanawiającego szczególne środki zwalczania afrykańskiego pomoru świń.

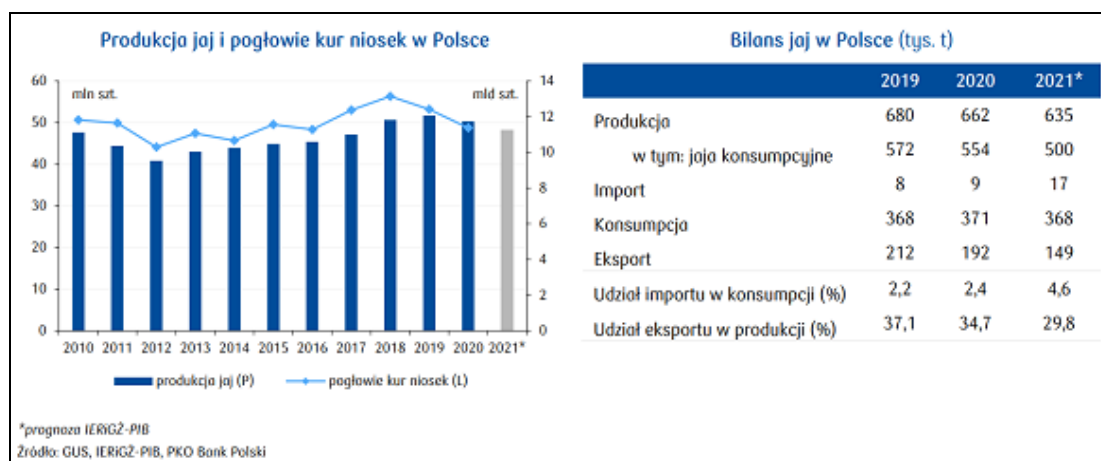
W ramach negocjacji prowadzonych przez Główny Inspektorat Weterynarii z Komisją Europejską ustalono, że niektóre obszary wymienione dotychczas w obszarze objętym ograniczeniami III zostaną przeniesione do obszaru objętego ograniczeniami II oraz obszaru objętego ograniczeniami I. Przedmiotowe zmiany w regionalizacji obejmują:

- w powiecie działdowskim w woj. warmińsko - mazurskim: część gmin Lidzbark, Płońnica i Działdowo (przeniesienie z obszaru objętego ograniczeniami III do II);
- w powiecie dębickim w woj. podkarpackim: gminę Pilzno, część gmin Czarna, Żyraków (przeniesienie z obszaru objętego ograniczeniami III oraz II do I);
- w powiecie tarnowskim w woj. małopolskim gminy: Lisia Góra, Pleśnia, Ryglice, Skrzyszów, Tarnów,
- Tuchów (przeniesienie z obszaru objętego ograniczeniami III do I);

powiat miejski Tarnów (przeniesienie z obszaru objętego ograniczeniami III do I). Powyższe zmiany zostały wprowadzone na podstawie rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) 2022/587 z dnia 8 kwietnia 2022 r.

## DRÓB - ANALIZY

### Wojna w Ukrainie będzie oddziaływać na sektor produkcji jaj kanałem kosztowym



Polska z produkcją jaj na poziomie 11,7 mld szt. jest szóstym graczem na rynku UE. Udział Polski w unijnej produkcji w 2020 wyniósł 9%. Polska jest też największym producentem jaj z chowu klatkowego w UE. Według KE udział kur utrzymywanych w Polsce w tym systemie w 2021 wynosił 76%. Udział ten z roku na rok maleje z uwagi na perspektywę wprowadzenia zakazu utrzymywania kur w klatkach w krajach UE od 2027. Krajowa produkcja jaj w latach 2012-2019 wzrastała średniorocznie o 3,4%. Lata 2020 i

2021 przyniosły spadki produkcji wywołane pandemią, grypą ptaków oraz niską opłacalnością produkcji.

Udział eksportu w krajowej produkcji jaj przekracza 30%. Ograniczenia w handlu, wywołane grypą ptaków, osłabiony popyt w HoReCa oraz spadek podaży w kraju spowodowały, że polski eksport jaj w 2021 zmniejszył się o 25%. Znoszenie restrykcji w HoReCa sprzyjać będzie odbudowie popytu na jaja z Polski w 2022. Eksport hamowany będzie wciąż występującą w Polsce grypą ptaków, mimo iż w sez. 2021/22 liczba ognisk HPAI jest zdecydowanie mniejsza niż przed rokiem.

Krajowa konsumpcja jaj jest relatywnie stabilna. Według GUS przeciętne spożycie jaj w gospodarstwach domowych w 2020 wynosiło 132 szt./os.

Według danych MRiRW przeciętna cena sprzedaży jaj (kat. M) w 1q22 w kraju była wyższa o 24% r/r. Wzrosty cen wywołane są narastającą presją kosztową, grypą ptaków w UE i w USA oraz efektami wojny w Ukrainie (wstrzymany eksport jaj). Ukraina jest największym dostawcą jaj na rynek UE, choć udział importu w unijnej konsumpcji jest niewielki.

Wojna w Ukrainie będzie oddziaływać na sektor produkcji jaj kanałem kosztowym. W wyniku rosyjskiej agresji wzrosty zbóż i białkowych komponentów paszowych znacząco wzrosły. Wyższe koszty pasz tłumić będą opłacalność produkcji jaj.

Cały raport znajduje się pod linkiem:

[https://www.pkobp.pl/media\\_files/59d4d91a-61eb-4fb4-8c87-6bbb44e7a764.pdf](https://www.pkobp.pl/media_files/59d4d91a-61eb-4fb4-8c87-6bbb44e7a764.pdf).

## **Rośnie popyt zagraniczny na polski drób i jaja**

Rosną ceny pasz i nawozów, co dla konsumentów oznacza wyższe ceny żywności, m.in. drobiu i jaj. Spada natomiast dostępność tych produktów, m.in. ze względu na zwiększony popyt zagraniczny. To jeden ze skutków wojny w Ukrainie, gdyż zarówno ten kraj, jak i Rosja były znaczącymi w skali świata dostawcami surowców rolnych. Zdaniem dyrektora Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz mięsa ani jaj nie powinno w Polsce zabraknąć, ale ceny płacone dostawcom przez handel muszą wzrosnąć.

– Od kilku tygodni obserwujemy gwałtowny wystrzał cen drobiu dotyczący kurczaków rzeźnych, jak również jaj spożywczych. Niewykluczone, że w najbliższych tygodniach będzie dalsza presja z powodu kilku fundamentalnych czynników – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Katarzyna Gawrońska, dyrektor Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz. – Przede wszystkim Ukraina jest bardzo dużym producentem i eksporterem pasz i zbóż na rynki światowe. Także eksport pszenicy z Rosji został ograniczony z uwagi na wojnę.

Rosja i Ukraina to zaplecze rolne Europy i Afryki Północnej. Jak wskazuje Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Rolnictwa (FAO), globalnie oba te kraje odpowiadały za 30 proc. eksportu pszenicy i 20 proc. kukurydzy. Rosja już w ubiegłym roku znacząco ograniczyła eksport, obecnie został on zahamowany także z Ukrainy ze względu na zablokowane porty na Morzu Czarnym (część eksportu odbywa się koleją). Gdy brakuje jednego zboża, jest ono zastępowane innymi, w górę idą więc ceny wszystkich ziaren. Kontrakty na pszenicę od początku roku poszły w górę o ponad 36 proc., a i tak oddały już połowę wzrostów z okresu tuż po napaści Rosji na Ukrainę. W stosunku do stanu sprzed 12 miesięcy kosztują o dwie trzecie więcej. Kukurydza jest droższa o 30 proc. niż na przełomie roku, a jej cena wciąż nie przejawia tendencji spadkowej, podobnie jak soja, która podrożała od stycznia o jedną czwartą.

Również indeks cen zbóż FAO wskazuje na znaczne podwyżki – w marcu był on o 17,1 proc. wyższy niż w lutym. Pszenica i kukurydza w ciągu miesiąca podrożały o blisko 20%. – W tej chwili rynki, które były uzależnione od tych krajów, poszukują alternatywnych rozwiązań i dostawców. Takim dostawcą jest np. Polska i w związku z tym znaczna część zbóż wyjeżdża poza granice naszego kraju, co powoduje zmniejszoną podaż na rynku wewnętrznym, jak i automatycznie wzrosty cen zbóż. To z kolei przekłada się na bardzo wysokie ceny pasz – wyjaśnia Katarzyna Gawrońska. – A pasze są głównym elementem kosztowym produkcji, ponieważ stanowią 60–70 proc. kosztów w zależności od struktury danego producenta.



Według prognoz International Grains Council, na które powołuje się Credit Agricole, trwający sezon 2021/2022 będzie piątym z rzędu, gdy globalna konsumpcja zbóż przewyższy produkcję, a zapasy spadną. „W sezonie 2021/2022 dojdzie do dalszego spadku światowych zapasów zbóż, które wyniosą 596,4 mln t wobec 601,0 mln ton w sezonie 2020/2021, a współczynnik zapasy/spożycie obniży się do 26,0 proc. wobec 26,9 proc., co będzie jego najniższą

wartością od sezonu 2013/2014” – czytamy w wiosennym kwartalniku „Agromapa”.

Dodatkowym czynnikiem kosztotwórczym jest wzrost cen nawozów, których producentami są Rosja, Białoruś i Ukraina. W efekcie w górę idą także ceny produktów końcowych.

– Jest kilka innych czynników, np. bardzo duże oczekiwania wzrostowe odnośnie do inflacji, a przede wszystkim sezon, przedświąteczny, wiosenny to jest bardzo wysoki szczyt popytowy na jaja konsumpcyjne i żywiec kurcząt rzeźnych – tłumaczy dyrektor Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz. – Inne czynniki to bardzo duże zwiększenie popytu na rynkach zagranicznych, ponieważ Ukraina była jednym z największych dostawców mięsa drobiowego i jaj na świat, w tym do Unii Europejskiej. Ktoś tę lukę musi pokryć i Polska jako jeden z największych producentów, zarówno w mięsie, jak i w jajach, podejmuje to wyzwanie.

Już w 2021 roku wartość polskiego eksportu drobiu (mięsa, przetworów oraz drobiu żywego) zwiększyła się o 15,3 proc. r/r. W styczniu br. w skupie cena drobiu wynosiła 4,76 zł/ kg, co oznacza wzrost w ujęciu rocznym o 36,4 proc. Tymczasem na przełomie marca i kwietnia ceny doszły do 6,55–6,90 zł/kg, po czym się ustabilizowały. Problem jest jednak nie tylko polski. Szef Centralnego Związku Niemieckiego Przemysłu Drobiarskiego ostrzegł, że mięso drobiowe może stać się towarem deficytowym, jeśli producenci nie otrzymają więcej pieniędzy za swoją produkcję, ponieważ ceny pasz podwoiły się w związku z wojną w Ukrainie, a ceny gazu prawie potroiły. Jego zdaniem, aby produkcja była opłacalna, ceny żywca musiałyby wzrosnąć z obecnych 1,00 euro do 1,55 euro/kg w przypadku kurczaka.

– Sądzę, że na polskim rynku nie zabraknie produktów związanych z drobiarstwem, natomiast z pewnością presja związana z popytem zagranicznym, wyższe ceny płacone przez kontrahentów zagranicznych, pozostałe koszty produkcji i cała bardzo skomplikowana sytuacja ekonomiczna na świecie spowodują, że te produkty z pewnością będą droższe –



przewiduje Katarzyna Gawrońska. – Ponieważ kontrahenci zagraniczni płacą bardzo duże pieniądze za polski drób, żeby zapewnić bezpieczeństwo na swoich rynkach, kluczowe jest, aby odbiorcy, czyli sklepy detaliczne, zadbali o to, żeby zaktualizować oferty, umowy kontraktowe i zapewnić wyższą cenę dostawcom tych produktów.

## **Food & Agro Sonar: Znaczenie wojny w Ukrainie dla polskiego rynku drobiu**

Ukraina jest istotnym partnerem dla polskiego rynku drobiu i jego znaczącym producentem. Patrząc na sam eksport nieprzetworzonego mięsa drobiowego i podrobów z Polski, Ukraina pod względem wolumenu jest naszym piątym odbiorcą. W 2021 roku do Ukrainy wysłaliśmy 99 tys. ton nieprzetworzonego mięsa drobiowego i podrobów, którego wartość wyniosła 165 milionów złotych.

Na aktualną i przyszłą sytuację cenową na rynku drobiu największy wpływ będą miały ceny pasz, które są głównym składnikiem kosztowym produkcji drobiu. Wraz ze wzrostem cen pasz, wzrosną ceny żywca drobiowego, a w konsekwencji również ceny produktów drobiowych na półkach sklepowych. Aktualną sytuację na krajowym rynku drobiu analizuje Magdalena Kowalewska, Analityk Sektora Food&Agri BNP Paribas Bank Polska S.A.

Link do komentarza:

<https://agronomist.pl/articles/food-agro-sonar-znaczenie-wojny-w-ukrainie-dla-polskiego-rynku-drobiu>

## **LEGISLACJA**

### **Budowle rolnicze**

Projekt rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budowle rolnicze i ich usytuowanie.

Rekomendowanym rozwiązaniem jest zachowanie przepisów regulujących warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać budowle rolnicze i ich usytuowanie oraz uzupełnienie ich o elementy wynikające z przepisów odrębnych. Efektem wdrożenia regulacji będzie utrzymanie prawidłowej organizacji przestrzeni w gospodarstwach rolnych.

Zgodnie z przepisami ustawy o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 2 oraz art. 34 ust. 6 pkt 1 ustawy Prawo budowlane zachowują moc do dnia wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych z delegacji art. 7 ust. 2 i 3 oraz art. 34 ust. 6 pkt 1 ustawy Prawo budowlane, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie dłużej jednak niż przez 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Obecnie obowiązujące rozporządzenie zostanie uchylone po upływie ww. terminu. W związku z powyższym konieczne jest przygotowanie nowego rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budowle rolnicze i ich usytuowanie, w brzmieniu zachowującym dotychczasowe uregulowania, przy uwzględnieniu wskazanych przepisów ustawy o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

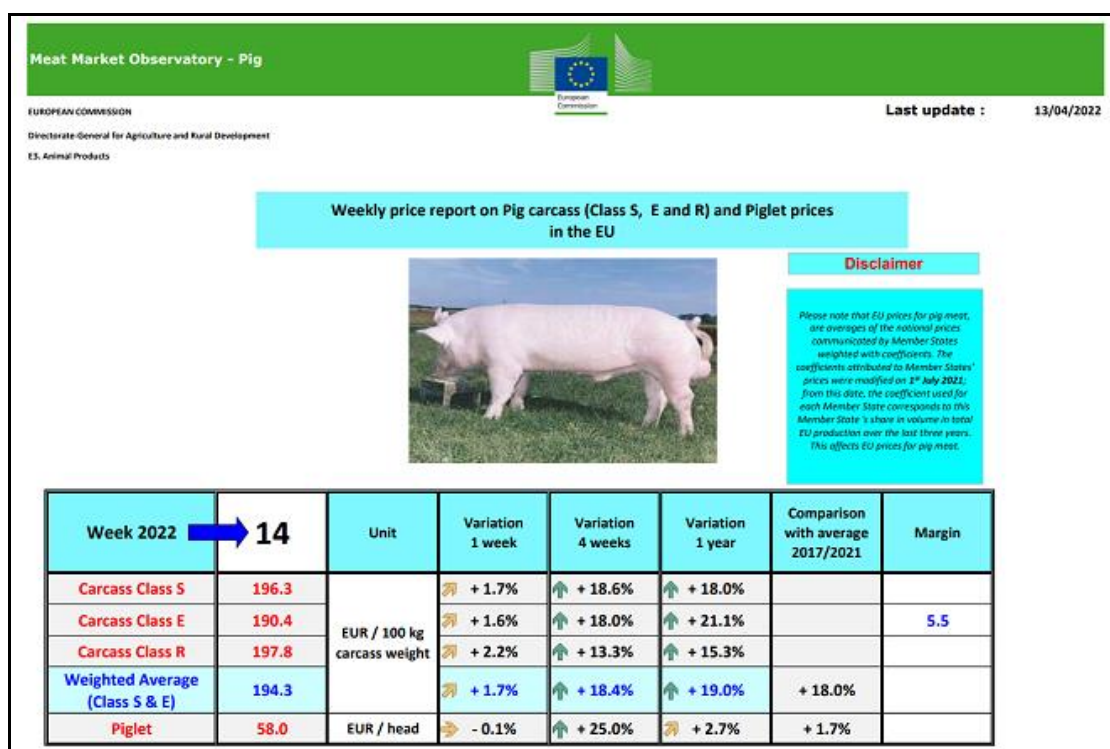
<https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12358701/katalog/12870901#12870901>

## **RYNKI MIĘSNE**

### **Wieprzowina - tygodniowy raport cenowy KE**



Notowania tusz wieprzowych w Unii Europejskiej, stan na 14 tydzień 2022 roku.

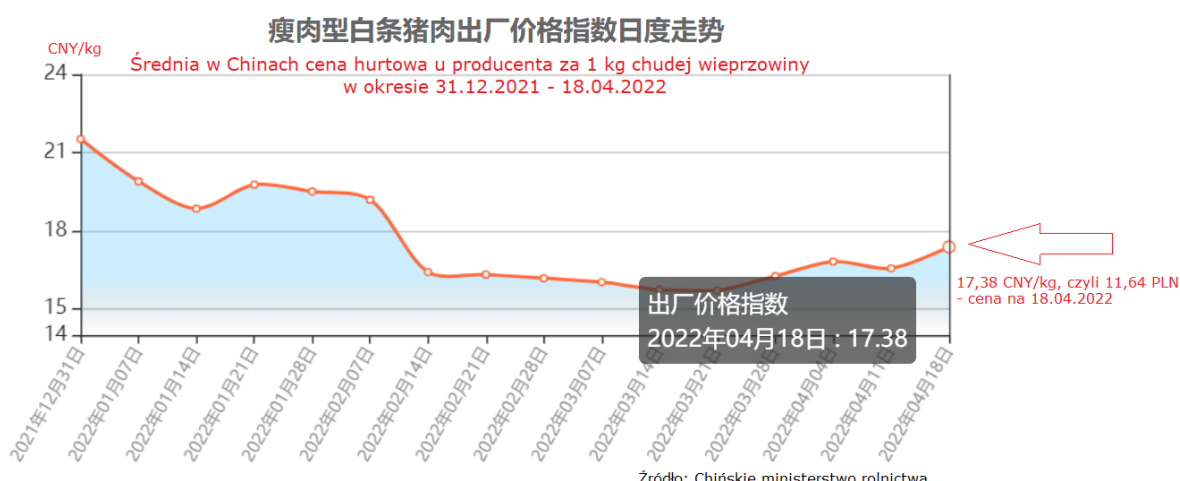


Link do tygodniowego raportu cenowego:

[https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/food-farming-fisheries/farming/documents/pig-weekly-prices-eu\\_en.pdf](https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/food-farming-fisheries/farming/documents/pig-weekly-prices-eu_en.pdf)

## Cena wieprzowiny w Chinach u producenta

Średnia w Chinach cena hurtowa u producenta za 1 kg chudej wieprzowiny 18 kwietnia 2022 roku wyniosła 17,38 CNY, czyli 11,64 PLN.



## EKSPORT

## Przedłużenie okresu obowiązywania świadectwa na MOM na Ukrainę



INSPEKCJA  
WETERYNARYJNA  
**GŁÓWNY LEKARZ  
WETERYNARII**  
*Paweł Niemczuk*

Warszawa, dnia 15 kwietnia 2022 r.

**Wojewódzcy Lekarze Weterynarii  
wszyscy**

Nasz znak: BUEiWZ.071.17.2022 UA (2)  
Dotyczy sprawy nr: BUEiWZ.071.17.2022 UA (1); Pismo z dnia: 13 stycznia 2022 r..

Szanowni Państwo,

uprzejmie informuję, że w dniu 14 kwietnia 2022 r. służba weterynaryjna Ukrainy powiadomiła Główny Inspektorat Weterynarii o przedłużeniu okresu przejściowego, podczas którego może być stosowany wzór *międzynarodowego świadectwa dla drobiowego mięsa mielonego i/lub mięsa oddzielonego mechanicznie (MOM) importowanego z Polski na Ukrainę*. Okres obowiązywania świadectwa został przedłużony o kolejne sześć miesięcy, tj. do dnia 15 października 2022 r.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o przekazanie ww. informacji do wiadomości oraz wykorzystania służbowego przez powiatowych lekarzy weterynarii.

Z poważaniem

Paweł Niemczuk  
/podpisano elektronicznie/

Do wiadomości:

1. Krajowa Rada Drobiarstwa – Izba Gospodarcza w Warszawie
2. Ogólnopolski Związek Producentów Drobiu „POLDRÓB”
3. Stowarzyszenie Rzeźników i Wędliniarzy Rzeczypospolitej Polskiej
4. Związek „Polskie Mięso”
5. Unia Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego
6. Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz



Główny Inspektorat Weterynarii ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa  
tel.: (22) 623-20-88 fax: (22) 623-14-05 e-mail: wet@wetgiw.gov.pl www.wetgiw.gov.pl





19 kwietnia 2022, numer 28

## AKTUALNOŚCI

- ❖ Ceny żywności na świecie biją rekordy
- ❖ Znakowanie żywności opakowanej w związku z brakiem surowców z Ukrainy

## LEGISLACJA

- ❖ Określenie spraw rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych przez PLW albo ULW

## RYNEK

- ❖ Produkcja wołowiny w USA – komunikat USDA

## CENY - KRAJ

- ❖ Zbiorcze zestawienie danych dla Polski dotyczących zakupu bydła rzeźnego w ubojniach
- ❖ Średnie ceny sprzedaży netto (bez VAT) elementów mięsa wołowego (kraj) wg makroregionów
- ❖ Ceny sprzedaży netto (bez VAT) ćwierci wołowych (zagranica)

## CENY – ŚWIAT

- ❖ Tygodniowe notowania tusz wołowych w UE – stan na 12 tydzień 2022 roku

\*\*\*

## AKTUALNOŚCI

### Ceny żywności na świecie biją rekordy



Zarówno Rosja, jak i Ukraina są ważnymi w skali świata eksporterami żywności, zwłaszcza zbóż. Konflikt powoduje ograniczoną możliwość przeprowadzenia zasiewów jarych, nie wspominając o ich transporcie międzynarodowym. To będzie skutkowało ograniczeniem podaży, a więc i dalszym wzrostem cen. A indeks cen żywności podawany przez FAO już bije rekordy wszech czasów. W przypadku regionów importujących żywność, takich jak np. Egipt, grozi to niepokojami społecznymi i kolejną falą imigracji do Europy.

– Zarówno Rosja, jak i Ukraina są dość istotnymi producentami, a przede wszystkim eksporterami żywności. Mówimy tutaj o takich produktach jak pszenica, kukurydza czy olej słonecznikowy – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Michał Dybuła, główny ekonomista BNP Paribas Bank Polska. – Wygląda na to, że podaż tych produktów, ze względu na wojnę i mniejsze zasiewy, może się zmniejszyć, a to oznacza wyższe ceny czy też kłopot z podażą tych produktów na dość istotnych z punktu widzenia globalnej stabilności rynkach.

Rosja i Ukraina znajdują się w światowej czołówce producentów i eksporterów żywności. Jak podaje FAO, odpowiadały za ok. 30 i 20 proc. światowego eksportu pszenicy i kukurydzy w ciągu ostatnich trzech lat.

Tymczasem Rosja już w ubiegłym roku ograniczyła eksport pszenicy, co w świetle obecnych wydarzeń może wyglądać na przygotowania do wojny, zaś Ukraina w marcu zdecydowała o zakazie eksportu zbóż, cukru, soli i mięsa. W skali globu spowoduje to wzrost cen, ale o ile bogate kraje Zachodu sobie z tym problemem poradzą, o tyle rośnie ryzyko, że w krajach uboższych, w których żywność stanowi większą część koszyka zakupowego niż w świecie rozwiniętym, może to zagrozić bezpieczeństwu żywnościowemu.

– Oba kraje eksportowały swoje produkty rolnicze do takich krajów, które siłą rzeczy są punktami zapalnymi – na Bliski Wschód i do Afryki Północnej. Tam wzrost cen może przełożyć się na większy potencjał do niepokojów społecznych, a pamiętamy, co się działo 11 lat temu. Głównym powodem Arabskiej Wiosny były rosnące ceny żywności czy

mniejsza podaż produktów żywnościowych. To jest chyba największe w skali geopolitycznej ryzyko, które jawi się w tym momencie – mówi Michał Dybuła.

Według danych FAO (Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa) w marcu indeks globalnych cen żywności wzrósł do 159,3 punktów, czyli był o 33,6 proc. wyższy niż rok wcześniej i o 12,6 proc. wyższy niż w lutym br. To rekord w ponad 30-letniej historii prowadzenia takich statystyk. Najmocniej wzrosły ceny olejów roślinnych (+23,2 proc. wobec lutego br.) i zbóż (+17,1 proc.). Cukier podrożał w ciągu miesiąca o 6,7 proc., mięso – o 4,8 proc., a nabiał – o 2,6 proc. Ceny w tych kategoriach są o ponad 20 proc. wyższe niż przed rokiem.

– Ceny żywności już dość mocno wzrosły. W ostatnim czasie mamy do czynienia z drobną stabilizacją cen czy korektą w dół podstawowych produktów rolniczych. Może mieć na to wpływ również oczekiwanie na to, że chyba nie będzie aż tak źle jak w pierwszych tygodniach wojny wielu się wydawało, że jednak podaż, o ile spadnie, to te spadki nie będą tak bardzo głębokie – komentuje główny ekonomista banku BNP Paribas.

Zaburzenia dotyczą także handlu nawozami, których Rosja jest największym eksporterem. To zaś może się wiązać ze spadkiem ich zużycia, a w konsekwencji z mniejszą wydajnością upraw oraz dalszym wzrostem cen.



Przerwanie łańcuchów dostaw i sankcje przełożą się nie tylko na sektor rolniczy i przetwórstwa żywności. Rosja, Ukraina i Białoruś to także duzi dostawcy palladu, niklu czy aluminium. Są to metale wykorzystywane w przemyśle motoryzacyjnym czy energetycznym.

– Wiele sektorów cierpi na ograniczeniu handlu czy przerwaniu łańcuchów logistycznych. Na pewno są to branże związane z przemysłem stalowym. Rosja jest dość dużym graczem, jeśli chodzi o rynek stali czy metali, ale również metali ziem rzadkich, czyli wszystko to, co wykorzystujemy w elektronice czy przemyśle samochodowym –

podkreśla Michał Dybuła. – Dodatkowo wzrost cen w sektorach związanych z energią jest bardzo duży, więc wszystkie branże, które charakteryzują się dużą energochłonnością, takie jak chociażby przemysł chemiczny czy produkcja materiałów budowlanych, z tego powodu cierpią.

Źródło: Newseria. Fot. Pixabay, Newseria.

## **Znakowanie żywności opakowanej w związku z brakiem surowców z Ukrainy**

Kryzys na Ukrainie wpływa na przemysł spożywczy w zakresie dostaw niektórych artykułów spożywczych, a w szczególności oleju słonecznikowego i innych olejów roślinnych oraz surowców i składników do produkcji niektórych artykułów spożywczych.

Konieczność szybkiego dostosowania i wprowadzenia zmian recepturowych środków spożywczych w celu zachowania ciągłości produkcji, przy jednoczesnym braku możliwości technicznych adekwatnej zmiany opakowań/etykiety może skutkować brakiem pełnej zgodności oznakowania niektórych środków spożywczych ze wszystkimi wymaganiami określonymi w przepisach z zakresu znakowania, w szczególności w przepisach

rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności.

Zgodnie z informacją uzyskaną z Komisji Europejskiej wszelkie decyzje dotyczące elastycznego podejścia w zaistniałej sytuacji powinny być podejmowane indywidualnie dla każdego przypadku z zapewnieniem, że jest to tymczasowe, uzasadnione i proporcjonalne oraz pod warunkiem, że bezpieczeństwo żywności nie zostanie naruszone. W szczególności informacje o alergenach muszą być zawsze dostępne dla konsumenta na etykiecie/opakowaniu żywności.

Biorąc pod uwagę wyjątkowość zaistniałej sytuacji oraz trudną do przewidzenia dostępność niektórych surowców, po konsultacjach z przedstawicielami branży spożywczej Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych we współpracy z Państwową Inspekcją Sanitarną ustaliły, że istnieje możliwość warunkowego stosowania przez przedsiębiorców branży spożywczej tymczasowych sposobów informowania konsumenta w zakresie zaistniałych zmian składu produktów. Dotyczy to wyłącznie sytuacji spowodowanych brakiem lub niedoborem surowców bezpośrednio związanych z obecną sytuacją w Ukrainie.

W tabeli podano przykłady możliwych rozwiązań. Dopuszczalne warunkowo sposoby informowania konsumenta uwzględniają indywidualne, czasowe podejście przy założeniu, że producent żywności będzie w stanie udowodnić przyczynę zmiany surowca spowodowaną ograniczoną dostępnością danego surowca.

Informacje o substancjach lub produktach powodujących alergię lub reakcje nietolerancji muszą być zawsze zamieszczone na opakowaniu lub na załączonej do niego etykiecie.

W każdym przypadku informacja na temat żywności musi być czytelna i zrozumiała dla konsumenta oraz zamieszczona w widocznym miejscu.

Szczegóły pod linkiem:

<https://www.gov.pl/web/ijhars/znakowanie-zywnosci-opakowanej-w-zwiazku-z-brakiem-surowcow-z-ukrainy>

## LEGISLACJA

### **Określenie spraw rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych przez PLW albo ULW**

Projekt rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie określenia spraw rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych przez powiatowego lekarza weterynarii albo urzędowego lekarza weterynarii z upoważnienia powiatowego lekarza weterynarii.

Rekomenduje się rozwiązanie legislacyjne – przyjęcie nowego rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie określenia spraw rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych przez powiatowego lekarza weterynarii albo urzędowego lekarza weterynarii z upoważnienia powiatowego lekarza weterynarii.

Nie jest możliwe osiągnięcie celów projektu za pomocą innych środków.

Projektowane rozporządzenie ma na celu kontynuowanie funkcjonowania w polskim porządku prawnym licznych przepisów obecnie obowiązującego rozporządzenia MRiRW, a także wprowadzenie nowych przepisów mających na celu wykonywanie przepisów:

- 1) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 999/2001 z dnia 22 maja 2001 r. ustanawiającego zasady dotyczące zapobiegania, kontroli i zwalczania niektórych pasażowalnych gąbczastych encefalopatii (Dz. Urz. UE L 147

z 31.5.2001, str. 1, z późn. zm. - Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 3, t. 32, str. 289);

- 2) rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2021/1374 z dnia 12 kwietnia 2021 r. zmieniającego załącznik III do rozporządzenia (WE) nr 853/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego (Dz. Urz. UE L 297 z 20.8.2021, str. 1), w zakresie
- oddzielania w zakładach rozbioru mięsa od głowy u bydła lub usuwanie rdzenia kręgowego w przypadku owiec i kóz.
  - transportu do innego zakładu głów niezawierających materiału szczególnego ryzyka, które nie poddano oskórowaniu lub sparzeniu i usunięciu sierści,
  - uboju w gospodarstwie pochodzenia bydła domowego, z wyjątkiem bizonów, świń lub zwierząt gospodarskich nieparzystokopytnych.

Efektom wprowadzonych zmian będzie dalsza możliwość wydawania decyzji przez organy Inspekcji Weterynaryjnej mających na celu wykonanie przepisów UE w zakresie bezpieczeństwa produktów pochodzenia zwierzęcego.

Link do projektu:

<https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12358703/katalog/12870987#12870987>

## RYNEK

### Produkcja wołowiny w USA – komunikat USDA

Poniżej pełny komunikat amerykańskiego Departamentu Rolnictwa o produkcji mięsa w USA, stan na 16 kwietnia 2022 roku.

Total red meat production under Federal inspection for the week ending Saturday, April 16, 2022 was estimated at 1043.8 million lbs. according to the U.S. Department of Agriculture's Marketing Service.

This was 4.5 percent lower than a week ago and 2.1 percent lower than a year ago. Cumulative meat production for the year to date was 2.7 percent lower compared to the previous year.

Week Ending	Meat Production (millions of pounds)					Totals (3)
	Beef	Calf/Veal	Pork (2)	Lamb/Mutton	(excludes condemned)	
16-Apr-22	527.7	1.1	512.7	2.3		1043.8
09-Apr-22	559.6	1.0	529.5	2.5		1092.6
Change:	-5.7%	10.0%	-3.2%	-8.0%		-4.5%
17-Apr-21	530.5	1.0	532.0	2.8		1066.3
Change:	-0.5%	10.0%	-3.6%	-17.9%		-2.1%
2022 YTD	8110.7	15.7	8026.0	33.3		16185.7
2021 YTD	8048.9	15.9	8535.7	38.3		16638.8
Change:	0.8%	-1.4%	-6.0%	-13.1%		-2.7%

(1) Previous week estimates may be revised. Year ago data are actuals.

(2) Excludes lard. (3) Totals may not add due to rounding.

2022 totals are subject to revision

Week Ending	Livestock Slaughter (head)			
	Cattle	Calves/Vealer	Hogs	Sheep/Lambs
16-Apr-22	634,000	7,000	2,347,000	34,000
09-Apr-22	671,000	7,000	2,425,000	36,000
Change:	-5.5%	0.0%	-3.2%	-5.6%
17-Apr-21	641,000	6,000	2,453,000	44,000
Change:	-1.1%	16.7%	-4.3%	-22.7%

2022 YTD	9,690,000	109,000	36,747,000	494,000
2021 YTD	9,640,000	110,000	39,134,000	571,000
Change:	0.5%	-0.7%	-6.1%	-13.5%

Week Ending Live:		Average Weights (lbs)			
		Cattle	Calves/vealers	Hogs	Sheep/Lambs
16-Apr-22	Estimate	1384	265	293	131
09-Apr-22	Estimate	1388	255	293	133
17-Apr-21	Actual	1373	269	291	127
Dressed:					
16-Apr-22	Estimate	834	154	218	68
09-Apr-22	Estimate	836	148	218	68
17-Apr-21	Actual	830	157	217	64

Percentage of Total Cattle Slaughtered by Class				
Week Ending	Steers	Heifers	Cows	Bulls
02-Apr-22	46.0%	31.1%	21.2%	1.8%
03-Apr-21	48.6%	30.6%	19.1%	1.7%

Percentage of Total Hogs Slaughtered by Class			
Week Ending	Barrows & Gilts	Sows	Boars
02-Apr-22	97.2%	2.6%	0.2%
03-Apr-21	97.4%	2.4%	0.2%

\*2021 slaughter totals adjusted to reflect NASS revisions

Source: USDA Livestock, Poultry, and Grain Market News Division, St Joseph, MO.

## CENY - KRAJ

### Zbiornicze zestawienie danych dla Polski dotyczących zakupu bydła rzeźnego w ubojniach

Kategoria bydła	CENA ZAKUPU*					
	wg w.ż.* [zł/kg]	dla mpc** [zł/tonę]	dla mps** [zł/tonę]	Zmiana ceny [%]		
	2022-04-10	2022-04-10	2022-04-10	tyg.	miesięczna	roczna
<b>Bydło ogółem</b>	<b>11,34</b>	<b>21 899</b>	<b>22 337</b>	<b>1,6</b>	<b>11,8</b>	<b>65,2</b>
bydło 8-12 m-cy (Z)	11,73	21 766	22 201	3,6	12,0	65,5
byki 12-24 m-ce (A)	12,23	22 951	23 410	1,1	11,5	62,1
byki > 24 m-cy (B)	12,13	22 758	23 213	0,9	11,3	62,9
wolce > 12 m-cy (C)	--	*	*	--	--	--
krowy (D)	9,75	20 024	20 424	2,0	11,6	77,2
jałówki > 12 m-cy (E)	11,35	21 917	22 355	1,1	11,1	56,6



Kategoria bydła	Średnia masa tuszy ciepłej		Liczba sztuk Zmiana tyg. [%]	Struktura skupu	
	[kg]	Zmiana tyg. [%]		Kategoria bydła	[kg]
	2022-04-10	[%]		2022-04-10	
<b>Bydło ogółem</b>	<b>324,8</b>	<b>1,6</b>	<b>7,1</b>	<b>Bydło ogółem</b>	<b>324,8</b>
bydło 8-12 m-cy (Z)	265,2	8,0	-31,0	bydło 8-12 m-cy (Z)	265,2
byki 12-24 m-ce (A)	357,6	1,1	10,1	byki 12-24 m-ce (A)	357,6
byki > 24 m-cy (B)	403,3	2,2	23,6	byki > 24 m-cy (B)	403,3
wolce > 12 m-cy (C)	*	--	--	wolce > 12 m-cy (C)	*
krowy (D)	288,4	0,9	0,8	krowy (D)	288,4
jałówki > 12 m-cy (E)	293,2	0,5	7,8	jałówki > 12 m-cy (E)	293,2

\* - jest to cena netto (bez VAT) zapłacona dostawcom bydła za dostarczony do rzeźni lub zakupiony przez rzeźnię pełnowartościowy żywiec wołowy na bazie franco zakład. Cena ta zawiera również wszelkie dodatkowe płatności (premie, nagrody itp.) niezależnie od okresu w jakim zostały wypłacone;

\*\* - w.ż. - waga żywa ( cenę za wagę żywą wyliczono stosując średnie wskaźniki wydajności rzeźnej uzyskane w Polsce w latach 2011-2015: bydło ogółem - 0,518 (było 0,507); byki do 2 lat - 0,533 (było 0,539); byki > 2 lat - 0,533 (było 0,535); wolce - 0,540 (było 0,540); krowy - 0,487 (było 0,465) i jałówki - 0,518 (było 0,516),

mpc - masa poubojowa ciepła, mps - masa poubojowa schłodzona;

\*\*\* - z uwagi na ustawy wymóg nieidentyfikalności danych ceny nie podano.

### Średnie ceny sprzedaży netto (bez VAT) elementów mięsa wołowego (kraj) wg makroregionów 04.04 - 10.04.2022

Makroregion	Cena sprzedaży [zł/tonę]			Tygodniowa zmiana ceny [%]		mięso woł. mielone
	rostbef z/k	udziec b/k	mięso woł. mielone	rostbef z/k	udziec b/k	
<b>Ogółem kraj</b>	<b>44 000</b>	<b>36 989</b>	<b>24 948</b>	<b>11,0</b>	<b>3,3</b>	<b>1,2</b>
Centralny	42 034	33 996	*	<b>-1,6</b>	<b>0,4</b>	--
Południowy	46 586	37 980	*	<b>20,2</b>	<b>3,3</b>	--
Północny	*	*	--	--	--	--

## Ceny sprzedaży netto (bez VAT) ćwierci wołowych (zagranica)

TOWAR	CENA [zł/tona]		Zmiana tygodniowa ceny [%]
	10.04.2022	03.04.2022	
<b>Ćwierci z buhajków do 2 lat - OGÓŁEM</b>	<b>22 337</b>	<b>21 233</b>	<b>5,2</b>
ćwierci przednie	19 604	18 828	4,1
ćwierci tylne	25 782	24 819	3,9
ćwierci kompensowane	22 363	21 429	4,4
<b>Ćwierci z krów rzeźnych - OGÓŁEM</b>	<b>21 637</b>	<b>20 521</b>	<b>5,4</b>
ćwierci przednie	--	--	--
ćwierci tylne	*	*	--
ćwierci kompensowane	20 145	19 201	4,9

Źródło: Zintegrowany System Rolniczej Informacji Rynkowej.

\* \* \*

**Redakcja Biuletynu**  
Związek Polskie Mięso  
oraz  
Mięsne Fakty Wołowe

Ul. Chałubińskiego 8  
00-613 Warszawa

Tel: +48 22 830 26 56  
Fax: +48 22 830 16 48

[info@polskie-mieso.pl](mailto:info@polskie-mieso.pl)

[www.polskie-mieso.pl](http://www.polskie-mieso.pl)



@PolskieMieso

<https://twitter.com/PolskieMieso>

Biuletyn przygotował Jacek Strzelecki  
[jacek@polskie-mieso.pl](mailto:jacek@polskie-mieso.pl)

©Związek Polskie Mięso

\* \* \*

Nota redakcyjna:  
Publikowane materiały mają wyłącznie charakter informacyjny.

Sfinansowano ze środków Funduszu Promocji Mięsa Wołowego